

Protokół nr 1/2012

ze wspólnego posiedzenia Komisji Spraw Obywatelskich z Komisją Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów w dniu 18 stycznia 2012r.

Posiedzenie odbyło się w Urzędzie Miasta i Gminy Serock, Rynek 21.

Początek posiedzenia komisji o godz. 14.00.

Otwarcia posiedzenia w imieniu dwóch komisji dokonał Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów Józef Lutomirski, który powitał wszystkich zgromadzonych i poinformował, że w posiedzeniu komisji bierze udział 9 radnych, w tym 5 członków Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów (nieobecny radny- Artur Borkowski) oraz 6 członków Komisji Spraw Obywatelskich (dwoje radnych to członkowie obu komisji- Justyna Matuszewska i Józef Lutomirski; **lista obecności- załącznik nr 1**). Ponadto w posiedzeniu komisji uczestniczyli: Burmistrz Miasta i Gminy Serock Sylwester Sokolnicki, Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Serock Józef Zajac, Skarbnik Miasta i Gminy Serock Monika Ordak, Sekretarz Miasta i Gminy Serock Tadeusz Kanownik, Kierownik Referatu Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego (GP) Joanna Gwadera oraz Kierownik Referatu Obsługi Rady Miejskiej i Spraw Prawnych (RMP) Rafał Karpiński (**lista obecności- załącznik nr 2**).

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów Józef Lutomirski

Przedstawił następujący porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołów z 14,15 i 16 posiedzenia Komisji Spraw Obywatelskich.
2. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nadania drodze położonej w Serocku nazwy.
3. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Serock na lata 2012-2021.
4. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie Miasta i Gminy Serock w 2012 roku.
5. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki długoterminowej z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie.
6. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczek długoterminowych z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie.
7. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Serock sekcja F obręb Jadwisin.
8. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielanie bonifikat od opłat za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości wykorzystywanych lub przeznaczonych na cele mieszkaniowe.
9. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości wykorzystywanej pod drogę- ul. Książęcą w Jadwisinie.
10. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nieodpłatnego nabycia działki nr 111/231 położonej w Zegrzu.
11. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia informacji o wyniku wyborów uzupełniających do organu jednostki pomocniczej sołectwa Jadwisin.
12. Opracowanie planu realizacji prac związanych z pilotażowym programem rozwoju komunikacji na terenie gminy Serock.
13. Sprawy różne.

Do zaproponowanego porządku obrad nie wniesiono uwag, w związku z tym porządek posiedzenia wspólnego posiedzenia komisji został przyjęty.

1.

Przyjęcie protokołów z 14, 15 i 16 posiedzenia Komisji Spraw Obywatelskich

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów Józef Lutomirski

Protokoły z 14, 15 i 16 posiedzenia komisji były wyłożone do wglądu w Referacie Obsługi Rady Miejskiej i Spraw Prawnych. W trakcie wyłożenia nie zgłoszono uwag do ich treści. Zapytał czy ktoś chciałby wnieść zmiany do treści protokołów. Nie zgłoszono, zatem stwierdził przyjęcie protokołów.

2.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nadania drodze położonej w Serocku nazwy.

Sekretarz Tadeusz Kanownik

Proponujemy nadanie nazwy drodze, która stanowi współwłasność osób fizycznych. Wszyscy współwłaściciele tej drogi złożyli wniosek o nadanie drodze nazwy i proponują nadanie tej drodze nazwy ul. Orla. Jest to droga prywatna od ul. Warszawskiej w kierunku zachodnim.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów Józef Lutomirski

Poddał pod głosowanie Komisji Spraw Obywatelskich propozycję nadania drodze nazwy ul. Orla.

W głosowaniu

Propozycja nadania drodze nazwy ul. Orla została przyjęta pozytywnie przy 6 głosach za-jednogłośnie.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów Józef Lutomirski

Poddał pod głosowanie Komisji Spraw Obywatelskich projekt uchwały w sprawie nadania drodze położonej w Serocku nazwy ul. Orla.

W głosowaniu

Komisja Spraw Obywatelskich pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały przy 6 głosach za-jednogłośnie (załącznik nr 3).

3.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Serock na lata 2012-2021

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów Józef Lutomirski

Proszę o przedstawienie łącznie dwóch projektów uchwał: w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej oraz wprowadzenia zmian w budżecie, ponieważ są one powiązane. Natomiast pod głosowanie każdy projekt uchwały zostanie poddany oddzielnie.

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

Wprowadzamy inicjatywę uchwałodawczą, która ma na celu zmianę przyjętego budżetu a wynika to z dwóch powodów. Po pierwsze do końca stycznia powinniśmy zwrócić powiatowi legionowskiemu środki finansowe jako nasz udział w realizacji zadania, które powiat legionowski w naszym imieniu realizuje, a chodzi o przedszkole specjalne. Drugi

element związany ze zmianą budżetu dotyczy tego, że chcemy złożyć wnioski do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w kwestii zaciągnięcia pożyczek na zadania realizowane w 2012r. Żeby złożyć wniosek o pożyczkę do Wojewódzkiego Funduszu do końca lutego, musimy skompletować wszystkie dokumenty. W 2008r. jako jedna z 5 gmin podpisaliśmy z powiatem legionowskim porozumienie, na mocy którego powiat legionowski będzie realizował w naszym imieniu zadanie polegające na prowadzeniu przedszkola specjalnego. Kosztami będziemy się dzielić w zależności od ilości dzieci uczęszczających do tego przedszkola. Z rozliczenia za 2011r. wynika, że mamy dopłacić 3800zł na to zadanie. Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, dotacja powinna być rozliczona do końca stycznia. Druga zmiana dotyczy dostosowania w załączniku inwestycyjnym udział Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, czyli w potencjalnych przyznanych pożyczkach. Nikt nam dzisiaj nie zagwarantuje, że w Wojewódzkim Funduszu nasze wnioski znajdą akceptację, ale żeby ubiegać się w ogóle o te pożyczki, trzeba w załączniku inwestycyjnym i każdym innym dokumencie mieć na bieżąco kwoty, o które wnioskujemy. W składanym projekcie budżetu w listopadzie nie przewidzieliśmy wszystkich kwot albo też nie wszystkie były rozliczone w proporcji, dlatego nie był rozstrzygnięty przetarg, bo dofinansowanie pożyczki jest proporcjonalnie do kwoty uzyskanej po przetargu. Musimy zatem uaktualnić kwoty, o które będziemy się ubiegać. Są to niewielkie pożyczki na zadania, które zostały już uruchomione, zostały ogłoszone przetargi. Warunkiem złożenia wniosku o pożyczkę jest wyłonienie wykonawcy, podpisanie umowy, czyli tak naprawdę wprowadzenie inwestycji do budżetu i jej realizowanie. W związku z tym ta uchwała dostosowuje te kwoty do już rozstrzygniętych przetargów. Każda zmiana w budżecie wymusza zmiany w wieloletniej prognozie finansowej.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów Józef Lutomirski

Co przemawia za tym, aby gmina zaciągnęła pożyczkę z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na korzyść z pożyczką z banku komercyjnego? Jak jest oprocentowanie, jeśli chodzi o Fundusz Ochrony Środowiska i czy istnieje możliwość umorzenia tej pożyczki? Zdaję sobie sprawę, że pożyczka z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej jest pożyczką korzystną, nawet dlatego, że nie jest łatwo ją uzyskać a chętnych na tego rodzaju pożyczkę jest bardzo dużo.

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

Mamy przyjęty budżet, którego deficyt jest niewielki, ale musimy go czymś pokryć. Zapisaliśmy, że ten niewielki deficyt pokryjemy poprzez zaciągnięcie pożyczki i kredyty. Jeżeli mamy możliwość starania się o pożyczkę, to wybieramy oczywiście pożyczkę, bo procedura jest dosyć prosta w sensie przygotowania dokumentów, ale daje nam tą możliwość, że po osiągnięciu efektu ekologicznego możemy starać się o jej częściowe umorzenie. Wysokość umorzenia zależy od wskaźnika G, czyli wskaźnika zamożności gminy. Niestety plasujemy się w dolnym szeregu, czyli mamy wysoki wskaźnik G, w związku z tym możemy liczyć na niewielkie umorzenia, ale i tak jest to 20% zaciąganej pożyczki. W Funduszu zaciągamy pożyczkę na niższe oprocentowanie niż kredyt w banku. Drugi argument to możliwość 20% umorzenia pożyczki. Po zakończeniu inwestycji prezentuje się ten efekt ekologiczny i po spłaceniu 50% rat, można wystąpić o umorzenie 20% pożyczki. Fundusz jest najtańszym źródłem sięgania po pieniądze zewnętrzne. Nie jest tak, że samo złożenie wniosku gwarantuje środki, dlatego, że kwoty, które zaciągamy są małe, bo inwestycje w tym zakresie są stosunkowo niewielkie.

Skarbnik Monika Ordak

Jeśli chodzi o argumenty przemawiające za wyborem pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu, to jest to preferencyjne oprocentowanie w wysokości 3,5% w skali roku. Zaciągając kredyt w komercyjnym banku, tam WIBOR jest na poziomie powyżej 4%, oczywiście trzeba do tego doliczyć jeszcze marżę, którą bank do tego kredytu sobie dolicza. Cały koszt takiego kredytu to 7% na dzień dzisiejszy. Ponadto możemy wziąć pożyczkę na 10 lat z roczną karencją. Po spłaceniu 50%, możemy ubiegać się o umorzenie pożyczki w wysokości 20% na zadania związane z budową sieci kanalizacyjnej lub 10% na zadania wodociągowe.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów Józef Lutomirski

Korzystamy z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, ale jednocześnie również utrzymujemy ten fundusz, bowiem opłata eksploatacyjna za wodę, którą pobieramy, płacimy również opłatę eksploatacyjną za składowanie odpadów komunalnych. Czy z punktu widzenia gminy nie jest tak, że mamy więcej wpłat do funduszu?

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

Ma Pan rację, my więcej wpłacamy do Wojewódzkiego Funduszu niż z niego później korzystamy.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów Józef Lutomirski

Jesteśmy gminą o stosunkowo dużych dochodach własnych. W związku możliwości umorzenia pożyczki mamy nie za wiele, a jednocześnie zgodnie określonymi ustawami musimy dokonywać opłaty na utrzymanie tego funduszu.

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

Za każdą tonę zdeponowanego odpadu komunalnego mamy obligatoryjne odprowadzenie opłaty, za każdy m³ wydobytej wody musimy obligatoryjnie odprowadzić opłatę, natomiast tu możemy liczyć na to, że otrzymamy lub nie otrzymamy pożyczki.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów Józef Lutomirski

Poddał pod głosowanie Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Serock na lata 2012-2021.

W głosowaniu

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie przy 5 głosach za- jednogłośnie (załącznik nr 4).

4.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie Miasta i Gminy Serock w 2012 roku.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów Józef Lutomirski

Poddał pod głosowanie Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie Miasta i Gminy Serock w 2012 roku.

W głosowaniu

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie przy 5 głosach za- jednogłośnie (załącznik nr 5).

5.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki długoterminowej z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

Przedstawiamy dwa projekty uchwał dotyczących czterech inwestycji. Umieściliśmy to w dwóch uchwałach, ponieważ na jedną inwestycję- przebudowa sieci wodociągowej w Borowej Górze zamierzamy zaciągnąć 40 tys. zł w rozbiciu na 4 lata. Natomiast druga uchwała wymienia 3 inwestycje już uruchomione- przebudowa sieci wodociągowej w Zegrzu, budowa sieci wodociągowej w Dębie oraz rozbudowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w Serocku na ul. Prusa. Proponujemy rozłożenie tego na okres 8 lat, ponieważ są tutaj większe kwoty. Inwestycje są już rozpoczęte, wykonawcy wybrani, umowy podpisane, roboty w dużej części są już zaawansowane. Jeżeli jest taka możliwość, będziemy ubiegać się o tą pożyczkę, chociaż nie jest jeszcze jasne czy ją dostaniemy.

Radna Justyna Matuszewska

Wskazano, że źródłem spłaty tych pożyczek będzie podatek od czynności cywilnoprawnych. Jeżeli ten podatek nie zostanie zrealizowany, czy mamy zabezpieczone inne źródło spłaty tych pożyczek?

Skarbnik Monika Ordak

Podatek od czynności cywilnoprawnych mamy zabezpieczony na kwotę około 1 mln zł i na pewno zostanie on zrealizowany. Jeżeli nawet ten podatek nie zrealizowałby się, mamy możliwość spłacenia pożyczek z dochodów własnych.

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

W tym roku nie mamy takich inwestycji, które mogłyby dać nam podstawę do ubiegania się o większą pożyczkę. W tym roku są głównie inwestycje ogólnobudowlane a na to oczywiście Fundusz Ochrony Środowiska nie pożycza, udziela pożyczek wyłącznie na inwestycje związane z szeroko rozumianą ochroną środowiska, a więc inwestycje wodociągowe, kanalizacyjne, gospodarka odpadami komunalnymi, odnawialne źródła energii itd. W tym roku jest więcej inwestycji, ale na mniejsze kwoty. Nabór trwa do końca lutego, dlatego też chcemy spróbować uzyskać pożyczkę.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów Józef Lutomirski

Poddał pod głosowanie Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki długoterminowej z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie.

W głosowaniu

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie przy 5 głosach za- jednogłośnie (załącznik nr 6).

6.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczek długoterminowych z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów Józef Lutomirski

Poddał pod głosowanie Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczek długoterminowych z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie.

W głosowaniu

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie przy 5 głosach za- jednogłośnie (załącznik nr 7).

7.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Serock sekcja F obręb Jadwisin

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

Sprawa dotyczy nieruchomości w Jadwisinie i problemu z tą nieruchomością przy ul. Dworkowej. Jest to temat, który pojawia się w tej przestrzeni publicznej. Mówimy tu o budynku zamieszkałym przez kilkanaście rodzin a będącym w tej chwili własnością Agencji Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego nałożył na właściciela obowiązek zadbania o poprawę stanu technicznego tego budynku, ale żeby cokolwiek zrobić z tym budynkiem, muszą być spełnione również sprawy formalne. Plan zagospodarowania powinien dopuszczać możliwość przebudowy albo zabudowy budynkiem wielorodzinnym. Plan zagospodarowania dotychczas obowiązujący w Jadwisinie mówił tylko i wyłącznie o możliwości budownictwa jednorodzinnego. Stąd też podjęliście Państwo uchwałę w ubiegłym roku, żeby stworzyć warunki na trzech nieruchomościach ku ewentualnej budowie w przyszłości budynku wielorodzinnego. Ten plan praktycznie kończymy, ta uchwała kończy tą procedurę. W międzyczasie plan został przygotowany, były konsultacje społeczne, plan był wyłożony a mam nadzieję Państwa uchwała zakończy tą procedurę, czyli tak de facto dopiero teraz stworzy warunki pod ewentualnie przyszłą budowę. Nie odpowiadamy na pytanie kto na dzień dzisiejszy będzie budował, chociaż prowadzimy intensywne rozmowy z Agencją Nieruchomości Rolnych, ale żeby o czymkolwiek później dyskutować, trzeba mieć nieruchomości pod ten cel przeznaczone.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów Józef Lutomirski

Chodzi o zapis § 8 ust.2 pkt 1 i 2. Co oznaczają zapisy maksymalna intensywność zabudowy-1,8 oraz minimalna intensywność zabudowy-0,1?

Kierownik Referatu GP Joanna Gwadera

Plan zagospodarowania prowadzą firmy urbanistyczne, które obliczają te wskaźniki w zakresie intensywności zabudowy w odniesieniu do całego terenu. Prawdopodobnie wynika to z ustaleń matematycznych. Są to dane techniczne dla ewentualnych projektantów architektury o możliwości zabudowy tej działki. Projektant, który na tym terenie będzie projektował zabudowę, na bazie tych zapisów planu zagospodarowania przestrzennego jako dane techniczne wyjściowe będzie musiał wziąć pod uwagę.

Sekretarz Tadeusz Kanownik

Jest to zapisane w projekcie uchwały, w § 6 jest zapisane, że przez intensywność zabudowy należy rozumieć wartość stosunku powierzchni całkowitej zabudowy do powierzchni działki budowlanej.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów Józef Lutomirski

Kiedy stosuje się tą wartość minimalną a kiedy maksymalną?

Sekretarz Tadeusz Kanownik

Wynika to z projektu budowlanego, trzeba się zmieścić w tych granicach.

Kierownik Referatu GP Joanna Gwadera

Ustalamy ten plan także w zakresie planu budowlanego, środowiskowego itd. Parametry są jednak niezmiennie. Linie zabudowy są stworzone w kontekście istniejącej już zabudowy ulicy, na której ta działka się znajduje. Wynika to z rozliczeń powierzchniowych. Powierzchnia ta jest wynikiem obliczeń matematycznych. Jest indywidualna dla każdej z działek.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów Józef Lutomirski

W § 8 jest zapisany taki wskaźnik jak minimalna powierzchnia biologicznie czynna-30% powierzchni działki. Czy to jest zgodne z matematyką, bo jeśli zastosujemy maksymalną intensywność zabudowy 1,8 czy wówczas pozostanie jeszcze 30% powierzchni biologicznie czynnej?

Sekretarz Tadeusz Kanownik

Są to dwie różne rzeczy- maksymalna intensywność zabudowy a minimalna powierzchnia biologicznie czynna. Do powierzchni biologicznie czynnej zalicza się ten grunt, który faktycznie nie jest utwardzony. Zgodnie z §6 pkt 5 przez powierzchnię biologicznie czynną należy rozumieć grunt rodzimy oraz wodę powierzchniową na obszarze działki budowlanej lub inwestycyjnej, a także 50% sumy powierzchni tarasów i stropodachów o powierzchni nie mniejszej niż 10m² urządzonych, jako stałe trawniki lub kwietniki na podłożu zapewniającym im naturalną vegetację.

Kierownik Referatu GP Joanna Gwadera

Powierzchnia biologicznie czynna w odniesieniu do poprzedniego planu, który dotyczył tych działek, została zmniejszona do 30% a zwiększona została powierzchnia zabudowy. Dotychczas mieliśmy 50% do 50%. Niejednokrotnie zetknęliśmy się z prośbami właścicieli działek, że nie mogą zrealizować tych wszystkich zamierzeń inwestycyjnych na tych działkach, ponieważ powierzchnia biologicznie czynna była zbyt duża w odniesieniu do całej powierzchni. Wyszliśmy naprzeciw tym oczekiwaniom oraz mając na względzie fakt, że na tej działce będzie realizowany obiekt wielorodzinny, który musi zaspokoić nie tylko potrzeby mieszkaniowe, ale zabezpieczyć także miejsca chodnikowe, parkingowe i inne rzeczy. Powierzchnia biologicznie czynna w tym zarysie – 30% to jest maksimum, które my jako organ mogliśmy dopuścić. Jest to maksymalna powierzchnia określona w przepisach.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów Józef Lutomirski

Jest zapis mówiący o tym, że zabrania się budowy obiektów handlowych powyżej 400m²? Skąd ten zapis?

Sekretarz Tadeusz Kanownik

Zmiana planu dotyczy konkretnych zamierzeń, ale na wszelki wypadek wstawiliśmy taki zapis, bo dotyczy to jeszcze działki przy ul. Dworkowej 2, do której nie mamy konkretnych zamierzeń a również będzie to przekazane docelowo na własność gminy. Nie wiemy co na tym będzie, więc dopuszczamy tu również działalność usługową. Jest to mała działka, żeby nie było możliwości budowy obiektów handlowych wielkopowierzchniowych, ograniczamy to i nie dopuszczamy budowy obiektów handlowych powyżej 400m².

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów Józef Lutomirski

Poddał pod głosowanie Komisji Spraw Obywatelskich projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Serock sekcja F obręb Jadwisin.

W głosowaniu

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie przy 5 głosach za i 1 głosie wstrzymującym (załącznik nr 8).

8.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielanie bonifikat od opłat za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości wykorzystywanych lub przeznaczonych na cele mieszkaniowe

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

Wychodzimy z inicjatywą udzielenia przez Radę Miejską bonifikaty w sytuacji przekształcenia prawa użytkowania wieczystego. Takie możliwości dawała poprzednia ustawa, ale nie wszyscy z tej możliwości skorzystali. Zmieniła się w ubiegłym roku ta ustawa, trochę komplikując sprawę dla wielu użytkowników wieczystych, ale z drugiej strony dając Państwu możliwość określenia wysokości bonifikaty przy przekształcaniu prawa użytkowania wieczystego. Można teraz przekształcić prawo użytkowania wieczystego, zarówno będąc osobą fizyczną, jak również osobą prawną. Wychodzimy z inicjatywą w odniesieniu przede wszystkim do działek będących w użytkowaniu wieczystym na cele mieszkaniowe. Proponujemy udzielenie bonifikaty, która jest połączona z długością okresu trwania użytkowania wieczystego. Forma własności pod nazwą użytkowanie wieczyste jest reliktem poprzedniego systemu i obejmuje ono przede wszystkim 99 lat. Na terenie gminy prawo użytkowania wieczystego było realizowane od około 40 lat. Stąd też mamy takich użytkowników wieczystych, którzy wnoszą te opłaty od ponad 30 lat. Mamy też takich użytkowników wieczystych, którzy to prawo nabyli dopiero kilka lat temu. Wychodzimy z taką inicjatywą, aby ci którzy już dziesiątki lat wnosili tą opłatę użytkowania wieczystego uzyskali większą bonifikatę, natomiast ci, którzy stali się użytkownikami wieczystymi na przestrzeni ostatnich lat, a zatem ten okres wpłat za użytkowanie jest krótszy, żeby uzyskiwali mniejszą bonifikatę. Na przestrzeni ostatnich 20 lat Sejm wielokrotnie nowelizował przepisy prawne dotyczące prawa użytkowania wieczystego, w mniejszy lub większy sposób faworyzując pewne grupy tych użytkowników, natomiast na dzień dzisiejszy jest u nas pewna grupa użytkowników wieczystych, którzy będą do nas występować o zmianę tego prawa użytkowania, stąd też jest taka inicjatywa. Wprowadzamy 5 progów wysokości bonifikat: 50% dla użytkowników, którzy nabyli prawo użytkowania do 1976r., 40% do 1986r., 30% do 1991r., 20% do 2000r. oraz 10% dla osób, które nabyły to prawo użytkowania wieczystego po 2001r. Wyselekcjonowaliśmy te grupy w oparciu o przedziały czasowe, które były najbardziej intensywnie zajęte przez potencjalnych użytkowników. Przeliczaliśmy w odpowiedni sposób kwoty, którzy ci właściciele mają wnieść, aby ta wniesiona kwota odpowiadała w jakimś stopniu realnej wartości tej nieruchomości.

Kierownik Referatu GP Joanna Gwadera

Na terenie naszej gminy pierwsze prawo użytkowania wieczystego w odniesieniu do gruntów przeznaczonych na cele mieszkaniowe, bo tylko takim osobom fizycznym będziemy udzielać bonifikaty, zostało ustanowione w 1974r. a ostatnie w 2004r. Bonifikata nie będzie dotyczyła przekształcenia prawa użytkowania wieczystego dla działek letniskowych oraz dla innych działek przeznaczonych na cele inne niż mieszkaniowe, są to działki przeznaczone pod usługi, pod działalność. Ustawodawca natomiast stworzył możliwość, że ta osoba może złożyć wniosek o przekształcenie prawa w trybie tej nowej ustawy i organ ma prawo taki wniosek uwzględnić, lecz bez udzielenia bonifikaty. Opłata za użytkowanie wieczyste jest ściśle określonym wzorem matematycznym. Z tego wzoru wynika to, że im dłuższy czas posiadanego prawa użytkowania wieczystego, tym opłata za przekształcenie staje się wyższa. Osoba, która nabyła prawo użytkowania wieczystego w 1974r. za to przekształcenie musiałaby zapłacić 35% wartości prawa własności. Osoba, która nabyła to prawo użytkowania wieczystego w 2004r. zapłaciłaby 10%. Wszystkie gminy dostrzegły pewną niesprawiedliwość kwotową, bo przekształcenie prawa użytkowania wieczystego poza faktem nabycia prawa własności, wiąże się z tą opłatą, która jest wyrażana kwotowo. Osoby, które mają dłużej trwające prawo własności wniosą krotność tej opłaty niż ci, którzy mają to prawo dopiero ustanowione. Aby zniwelować te wartości kwotowe i zrównać te ciężary, które te osoby powinny były ponieść, doszliśmy do takiego przekonania, aby tą bonifikatę zróżnicować w odniesieniu do okresów. Będzie to obejmowało konkretne grupy ludzi. Mamy 31 gruntów znajdujących się w użytkowaniu wieczystym przeznaczonych na cele mieszkaniowe. Obejmuje to około 45 podmiotów, osób fizycznych.

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

Osoby, które od 30 lat wnoszą opłaty za użytkowanie wieczyste, zapłaciliby więcej niż ci, którzy uzyskali prawo użytkowania wieczystego kilka lat temu. Uważamy, że nie można przyjąć takiego mechanizmu. Będzie uprzywilejowana tylko jedna grupa osób, tych, którzy mają użytkowanie wieczyste na cele mieszkaniowe. Nie proponujemy tej bonifikaty dla osób, które są użytkownikami wieczystymi działek na inne cele.

Radna Justyna Matuszewska

Chodzi o udzielenie 90% bonifikaty. Warunkiem jest to, że dochód na jednego członka rodziny w gospodarstwie domowym nie może przekroczyć przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej za ostatnie półrocze 2010r., ogłoszonego przez Prezesa GUS. Czy 90% bonifikaty to nie jest za dużo?

Kierownik Referatu GP Joanna Gwadera

Punkt 2 §1 jest wiernym zapisem tego, co zawierała treść ustawy o przekształceniu użytkowania wieczystego na własność, która obligatoryjnie udzielała 90% bonifikaty wszystkim osobom. Jeśli ktoś na podstawie przepisów prawa składał wniosek o przekształcenie i spełnia warunki dochodowe, ma prawo żądać od organu, który przekształca to prawo, udzielenia 90% bonifikaty. Zakwestionowała to pewna gmina w Polsce i Trybunał Konstytucyjny uznał to prawo 90% obligatoryjnej obniżki za niezgodne z konstytucją, dlatego, że to prawo powinno leżeć po stronie gminy, a konkretnie organu podejmującego takie działania, czyli rady miejskiej. W tym zakresie ten zapis został zmieniony. Mamy konkretnie taki przykład, że dwa wnioski zostały złożone przed datą, kiedy ten przepis obowiązywał.

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

Jeżeli poprzednia ustawa dawała tym osobom 90% bonifikatę, to do tych osób chcemy to zachować, bo te wnioski nie zdążyły być skonsumowane. Osoby te złożyły wnioski w ustawowym terminie.

Kierownik Referatu GP Joanna Gwadera

Rozpatrzenie wniosku wiąże się z pewną procedurą, więc były to przeszkody niezawinione po stronie tych osób.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów Józef Lutomirski

Poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielanie bonifikat od opłat za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości wykorzystywanych lub przeznaczonych na cele mieszkaniowe.

W głosowaniu

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie przy 9 głosach za- jednogłośnie (załącznik nr 9).

9.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości wykorzystywanej pod drogę-ul. Książęcą w Jadwisinie

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

Jest to specyficzna sytuacja. Działka będąca drogą o nazwie ul. Książęcą w Jadwisinie, to problem, który istnieje już i funkcjonuje kilkanaście lat. W wyniku podziału dawnego terenu Zakładu Doświadczalnego Ziemniaka, zostało wydzielonych około 30 działek. W wyniku tego podziału powstała również działka będąca drogą, właśnie ul. Książęcą, która jest w użytkowaniu wieczystym tych wszystkich użytkowników. Jest to droga prywatna należąca do osób, które otrzymały to użytkowanie wieczyste. Wielokrotnie mieliśmy taką niezwykle trudną sytuację, kiedy mieszkańcy występowali do gminy o pewne działania związane z budową infrastruktury, a z drugiej strony element związany z prywatnością tej drogi. Zmieniona ustawa dała możliwość rozwiązania tego problemu polegającego na tym, że gmina w odniesieniu tylko do tej działki, udzieli bonifikaty w maksymalnej wysokości 99% za przekształcenie tego użytkowania wieczystego. Po przekształceniu prawa użytkowania wieczystego ci właściciele przekażą tą drogę na własność gminy. Droga, która spełnia ważną rolę komunikacyjną, jest społecznie potrzebna, będzie własnością gminy.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów Józef Lutomirski

Ilu jest tych użytkowników wieczystych?

Kierownik Referatu GP Joanna Gwadera

Jest 36 podmiotów. Największą kwotę za przekształcenie tego prawa poniesie użytkownik, który zapłaci 100zł, a najniższa kwota wyniesie 1,20zł. Zależy od wielkości udziału w prawie użytkowania wieczystego. Ustawa, która została teraz znowelizowana daje taką ścieżkę, ponieważ użytkownicy wieczystości tej działki nie mogli się zrzec prawa użytkowania wieczystego w odniesieniu do tej drogi, która stanowiła dla nich pewną uciążliwość a z kolei gmina nie mogła przejąć tego prawa od tych osób, bo warunkiem przejęcia tego prawa jest jednomyślność, zgoda wszystkich. Był tam problem z uzyskaniem tej zgody. Dopiero teraz ustawodawca stworzył taką możliwość, że ludzie składają wniosek o przekształcenie prawa

użytkowania i my to robimy w postaci jednej decyzji a nawet osoby, które nie wypowiedzą się w tej kwestii albo nie zajmą stanowiska lub milcząco wyrażą zgodę, to aby był spełniony warunek tego przekształcenia, wystarczy 50% tych osób, które złożą wnioski. My stwarzamy im szansę prawną na to, aby to prawo użytkowania wieczystego zamienić na prawo własności. Wówczas to prawo własności gmina jest w stanie przejąć w formie umowy notarialnej i nawet jeśli jedna osoba wycofa się z przekazania swojego udziału, to daje to gminie szansę przejęcia tej drogi i wtedy będzie to współwłasność gminy z tą jedną osobą, która ewentualnie nie przekaze swojego udziału. Wówczas jest jeden gospodarz tej drogi. Jest to ważna dla gminy droga, stanowi przejście do szkoły dla dzieci, korzystają z niej wszyscy mieszkańcy. Trudno więc tutaj mówić o wewnętrznym charakterze tej drogi, ona jak najbardziej ma cechy drogi publicznej.

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

Gdy była projektowana droga krajowa biegnąca przez Jadwisin, to ul. Książęca była łącznikiem między ul. Szkolną a ul. Szaniawskiego. Jest jedną z ważniejszych arterii. Jest wreszcie szansa na to, aby to zakończyć. Tym bardziej, że takie są oczekiwania mieszkańców.

Radna Jolanta Kaczmarek

Czy mamy więcej takich przypadków w gminie?

Kierownik Referatu GP Joanna Gwadera

Jest to tylko ten jeden przypadek, dlatego propozycja uchwały wskazuje konkretnie jedną ulicę, której to dotyczy. Ta uchwała nie rozszerza się na inne drogi, bo ona nie obejmuje dróg wewnętrznych.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów Józef Lutomiński

Poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości wykorzystywanej pod drogę- ul. Książęcą w Jadwisinie.

W głosowaniu

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie przy 9 głosach za- jednogłośnie (załącznik nr 10).

10.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nieodpłatnego nabycia działki nr 111/231 położonej w Zegrzu

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

Jest to kolejny krok w kwestii prac gminy nad przejęciem systemu kanalizacji w Zegrzu. Jest to kolejna działka w Zegrzu, którą zamierzamy przejąć wraz z urządzeniami przepompowni. Jest to pompownia P-1, działka o powierzchni 4167m² należąca do Skarbu Państwa, a będąca w zarządzie Stołecznego Zarządu Infrastruktury. W listopadzie podejmowaliście Państwo uchwałę w sprawie przejęcia działki, na której znajduje się pompownia P-2, teraz ewentualnie podejmiecie Państwo uchwałę o przejęciu pompowni P-1, czyli te najważniejsze działki, na których zlokalizowane są podstawowe urządzenia kanalizacyjne będą przygotowane do dalszego przejmowania.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów Józef Lutomirski

Poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie nieodpłatnego nabycia działki nr 111/231 położonej w Zegrzu.

W głosowaniu

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie przy 9 głosach za- jednogłośnie (załącznik nr 11).

(Na posiedzenie komisji przybył radny Artur Borkowski).

11.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia informacji o wyniku wyborów uzupełniających do organu jednostki pomocniczej sołectwa Jadwisin

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Zgodnie z podjętą na ostatniej sesji uchwałą, w związku z rezygnacją z funkcji sołtysa wsi Jadwisin p. Ewy Zając, określono termin wyborów uzupełniających do końca lutego 2012r. Wybory zostały zapowiedziane na 10 stycznia 2012r. Udało się zebrać sporą liczbę mieszkańców Jadwisina, były 53 osoby. Zgłosiło się 3 kandydatów. W wyniku wyborów sołtysem został Pan Jarosław Pielach, który otrzymał 26 głosów.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów Józef Lutomirski

Chciałbym stwierdzić, że wybory przebiegały w sposób prawidłowy, w sposób demokratyczny. Wybory odbyły się zgodnie z trybem statutowym. Frekwencja w Jadwisinie bardzo cieszy, ponieważ zawsze był tam problem z jej uzyskaniem. Cieszy również aktywność, było 5 kandydatów, z których 2 nie wyraziło zgody na kandydowanie.

Radny Artur Borkowski

Zapewne na najbliższej sesji będzie dwóch sołtysów z miejscowości Jadwisin, w związku z tym prosiłbym o przygotowanie podziękowań dla ustępującej pani sołtys.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów Józef Lutomirski

Poddał pod głosowanie Komisji Spraw Obywatelskich projekt uchwały w sprawie przyjęcia informacji o wyniku wyborów uzupełniających do organu jednostki pomocniczej sołectwa Jadwisin.

W głosowaniu

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie przy 6 głosach za- jednogłośnie (załącznik nr 12).

12.

Opracowanie planu realizacji prac związanych z pilotażowym programem rozwoju komunikacji na terenie gminy Serock

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Temat komunikacji jest tematem ważnym, czasem drażliwym w niektórych środowiskach. Wpłynęła petycja mieszkańców rejonu Jadwisin-Stasi Las, która była złożona przez radnego Tyka na sesji. Na zebraniu w Jadwisinie było zapytanie, że nie było odpowiedzi na to pytanie, odpowiedź była skierowana do radego Rafała Tyka, tylko Pan radny nie przekazał jej dalej. Aspekt komunikacji trzeba rozpatrywać w dwóch wariantach. Pierwszy dotyczy elementu

dojazdu do Warszawy, czyli wydłużenia linii ZTM w kierunku Serocka. W związku z tym został powołany zespół, który zajmował się tymi sprawami, opracował pewną charakterystykę gminy, była analiza ile autobusów przebiega przez główną trasę. Był temat dotyczący komunikacji po otwarciu obwodnicy. W związku z tym odbyło się spotkanie z przewoźnikami w celu próby odpowiedzi na pytanie- co się stanie z chwilą, gdy powstanie obwodnica, czy będą wjeżdżać do miasta, czy są tym zainteresowani czy też nie. Na 11 przewoźników żaden nie wycofywał się z przejazdu przez miasto. Na chwilę obecną możemy przyznać, że tak jest, oprócz małych wyjątków. Nie mamy żadnych skarg mieszkańców, że autobusy nie zajeżdżają do Serocka. Ta komunikacja w dalszym ciągu istnieje. Drugi element dotyczy komunikacji na trasie Dębe- Warszawa. Mamy tutaj naciski pewnej grupy mieszkańców, którzy chcieliby mieć wydłużenie linii ZTM. Bilet z Dębego do Warszawy kosztuje 6,50zł. Korzystanie z linii miejskiej byłoby tańsze. Gmina Ząbki próbuje całkowicie wycofać się z umowy z ZTM, ponieważ przestaje ją być na to stać. Niektóre gminy od 2007r. do 2011r. miały wzrost kosztów utrzymania linii ZTM o 700%. Tam nie ma specjalnie dyskusji, więc jest duża ostrożność w wydawaniu tych środków finansowych. Gminy ościenne wydają rocznie w granicach 2 mln zł na dotacje do linii autobusowych ZTM. Pan Burmistrz mówił, że nie ma w budżecie przygotowanych i wyodrębnionych pieniędzy na komunikację lokalną. Powiedział, że w pierwszym półroczu postara się te pieniądze znaleźć i uruchomić linię pilotażową na terenie gminy Serock. Na spotkaniach z grupą radnych dyskutowaliśmy o liniach wewnętrznych. Państwo sugerowali, żeby uruchomić dwie linie w różnych godzinach, głównie chodzi o godziny ranne dojazdu do szkoły i godziny popołudniowe. Jedna linia miała przebiegać główną trasą od miejscowości Dębe- Izbica- Jachranka -Skubianka- Wola Kiepińska-Borowa Góra- Ludwinowo Zegrzyńskie-Serock. Jest to najbardziej logiczna trasa, ponieważ jest tam największe zaludnienie, są to największe miejscowości.

Radna Jolanta Kaczmarek

Jedna trasa dotyczy przejazdu z Dębego przez Ludwinowo Dębskie, Stanisławowo, Zabłocie, Świącienica do Legionowa.

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Jest to trasa poza decyzją burmistrza, bo są to trasy ponadlokalne. Burmistrz odpowiada za trasę lokalną, tzn. trasę na terenie gminy. Za trasy łączące dwie lub więcej gmin, decyzje wydaje starosta lub marszałek. Pan Burmistrz jest zdania, że jeżeli chcemy uruchomić linię, to linię pilotażową na terenie gminy Serock, aby skomunikować pewne miejscowości z Serockiem. Wystąpiłem do szkoły ponadgimnazjalnej z prośbą o podanie ilości uczniów dojeżdżających do tej szkoły, z jakich miejscowości dojeżdżają i jak radzą sobie z dojazdem. W kilku przypadkach uczniowie dojeżdżają własnymi samochodami. Trzeba dzisiaj przede wszystkim wypracować kompromis odnośnie tej trasy. Odnośnie wycofanej linii Z-BUS, rozmawiałem z panem Bilińskim na temat jak ewentualnie podchodzić do swoich linii. Z-BUS wysłał nam pismo w grudniu, że zawiesza wszystkie linie. Powiedziałem, że pan Biliński może wycofać wszystkie linie, my i tak musimy szukać innych przewoźników. Pan Biliński na chwilę obecną powiedział, że nie rezygnuje z tej trasy Dębe- Legionowo- Warszawa, natomiast jednoznacznie powiedział, że na chwilę obecną nie widzi możliwości przywrócenia linii o godz. 21.35 Warszawa-Dębe, ponieważ ta linia jest nieopłacalna.

Radny Artur Borkowski

Proszę, aby Pan Burmistrz rozszerzył informację o kwestię tych proponowanych linii, o których mówiliśmy. Czy jakieś kalkulacje ekonomiczne, czy jakieś negocjacje z któryś z przewoźników były prowadzone?

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Nie były prowadzone negocjacje w tym temacie. Pan Biliński przyjął tą trasę. Powiedział, że ta druga trasa przez Zabłocie, Świącienicę jest nieopłacalna, bo będą jechały autobusem 2-3 osoby. My to wszystko możemy skalkulować. Jeżeli jest trasa z Dębego do Serocka, może to być 20 km, koszt obsługi 1km wynosi 3,50zł, to daje koszt 140zł za jeden pełny kurs. Przyjmijmy, że będą cztery kursy, to będzie to 280zł dziennie, miesięcznie jedna linia kosztowałaby około 7000zł.

Radny Mirosław Pakuła

U zarania pomysłu usprawnienia czy rozszerzenia komunikacji było to, żeby zająć się dwoma aspektami, po pierwsze: usprawnić dotychczasową komunikację i po drugie: wprowadzić dodatkowe kursy po terenie gminy. Niestety z przykrością muszę stwierdzić, że kręcimy się w kółko zarówno w jednej, jak i w drugiej sprawie, bo tak naprawdę niewiele udało się zrobić. Chciałbym się odnieść do tego, co powiedział Pan Burmistrz, że należy się zastanowić nad tym, co będzie jeździło po gminie. Skoro mówi Pan, że powinno to być zrobione w pierwszej kolejności, to rozumiem, że nie stanowi to problemu. Rozumiem, że nie stanowi też problemu rozwiązanie dotyczące tras wykraczających poza teren gminy. Myślę, że jeśli Wieliszew i Nieporęt rozwiązały temat przejazdu poza terenem gmin, to jest to możliwe do zrealizowania również u nas. Powtarzam: są dwie rzeczy nad którymi trzeba się poważnie pochylić. To jest usprawnienie tego co w tej chwili jest i niestety w tej sprawie do tej pory niewiele udało się załatwić. Druga sprawa to dodatkowe kursy po terenie gminy, do tych miejscowości, które nie mają dojazdu i w tej sprawie również nie ma żadnych zmian. Przyznam, że jestem tym trochę rozzaczarowany, że stoimy w miejscu. Chciałbym się odnieść do linii Z-BUS. Takim obrazem zmian, jakie następowały w zakresie tej linii, jest rozkład jazdy, który jest umieszczony w Zegrzu za szybą sklepową. Tam jest już pół na pół. Połowa to kursy, które są aktualne a druga połowa to czarne paski oznaczające kursy zlikwidowane. Tak to wygląda. Daje to obraz sytuacji - jak się pogorszyło. Pan Biliński zajmuje stanowisko w zależności od tego z kim rozmawia. Jeśli można byłoby w trakcie dalszych prac nad komunikacją zaprosić nas również na spotkania z panem Bilińskim, to bardzo byśmy o to prosili. Sygnały w zakresie przyczyn, okoliczności są naprawdę różnie podawane z różnych stron i jesteśmy trochę zdezorientowani.

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Rozmawialiśmy na temat uwag Państwa odnośnie komunikacji. Spotkałem się z panem Bilińskim, który wniósł pewne poprawki. Była na tamtym etapie pewna poprawa. Rozumiem, że Państwa niezadowolenie wynika z tego, że został wycofany kurs. Na sesji budżetowej Pan Burmistrz Sokolnicki powiedział, że w tym budżecie nie ma pieniędzy na komunikację. Mamy zmniejszone 50% środków inwestycyjnych. Jeżeli w tym roku mamy szerzej wejść w temat komunikacji, to będzie to bardzo trudne, bo nie ma pieniędzy zewnętrznych i albo rezygnujemy z pewnych inwestycji albo się zadłużamy.

Radna Justyna Matuszewska

Na sesji, gdy były uchwalane podatki, była nasza propozycja podniesienia podatków i przeznaczenia ich na komunikację. Pan Burmistrz Sokolnicki powiedział, żebyśmy nie podnosili podatków, bo pieniądze na komunikację się znajdują. W trakcie tworzenia budżetu został obniżony podatek rolny a podniesiony podatek od nieruchomości. Mimo obniżenia podatku rolnego, zostało jeszcze 40 tys. zł.

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Jeżeli mówimy o pieniądzach rzędu 1,5-2 mln zł, to nie ma takich pieniędzy. Natomiast jeśli chodzi o kwoty w wysokości 100-200 tys. zł, to o takich pieniądzach możemy rozmawiać.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów Józef Lutomirski

My nie oczekujemy, że uruchomimy komunikację ZTM za 1,5 czy 2 mln zł. Chodzi nam o tzw. komunikację lokalną, o uruchomienie pilotażowego programu komunikacji lokalnej i rozmawiamy o sumie w granicach 100 tys. zł, żeby uruchomić te dwie linie, które Pan przedstawił i ewentualnie rozważyć możliwość przedłużenia komunikacji poza teren gminy. Wiadomo, że nie ruszymy tej sprawy bez organu wykonawczego i oczekujemy na propozycje, jak Pan Burmistrz chce ten program wdrożyć i dobrze byłoby, aby określić konkretny termin. Powinniśmy robić wszystko, aby ten program wszedł do realizacji w miarę możliwości jak najszybciej. Jest to program pilotażowy. Moje wątpliwości polegają na tym, czy to będzie również uzasadnione. Przewoźnik mówił, że w niektórych miejscowościach będą 2 czy 3 osoby i wysyłać autobus po 2 czy 3 osoby, w moim przekonaniu jest nieuzasadnione. Wydaje się, że z tego co przedstawiła Pani radna Jolanta Kaczmarska, wynika, że istnieje potrzeba uruchomienia komunikacji. Odnosnie zbierania podpisów przez przedstawicieli Jadwisina, to w moim przekonaniu jest to uzasadnione i nieuzasadnione. Zależy jak to się to pytanie zada mieszkańcom. Jeżeli zadamy pytanie, czy chcecie, aby przedłużyć linię czerwonych autobusów, to każdy powie, że tak. Gdy rozmawiam z mieszkańcami, którzy pytali mnie, kiedy zostanie uruchomiona ta linia, na czym polega uruchomienie tej linii, że wiąże się z dużymi kosztami, to mieszkańcy przyjęli ze zrozumieniem, że taka komunikacja nie będzie funkcjonować. Uważam natomiast, że ten pilotażowy program powinien być uruchomiony.

Radny Marek Szajda

Znamy już trasy, znamy miejscowości, przez które ta komunikacja miałaby przebiegać, to nie musi być autobus, który generuje większe koszty niż bus. Znając trasy, określając newralgiczne godziny, wystosujmy oferty do przewoźników niekoniecznie autobusowych, ale także busów. Jest to na pewno niższa stawka niż za autobus. To może być wtedy opłacalne. W związku z tym, że mamy placówki oświatowe na terenie gminy, do których jest dowożona młodzież, moglibyśmy porozmawiać z tymi przewoźnikami, czy poza usługą przewozu dzieci mogliby przejechać po gminie i przywieść ludzi do Serocka. Nie musiałoby to być codziennie. Wygenerowałoby to na początek mniejsze koszty niż stworzenie tych linii.

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

W tym systemie, który jest teraz na pewno nie jesteśmy w stanie autobusów szkolnych wykorzystać na inne trasy, ponieważ one są maksymalnie wykorzystane. Pomysł z busami możemy rozważyć, bo jest to dobry pomysł. Gdyby na tej komisji udało się nam wypracować trasę, która byłaby tą trasą pilotażową, spróbowałbym zrobić kalkulację szczegółową i na następnej komisji przedstawiłbym państwu jakie byłyby faktyczne koszty. Pierwsza trasa byłaby to ta trasa pilotażowa. Pierwsze zmiany budżetowe byłyby w marcu. Trzeba byłoby określić trasę i przedstawić koszty. Pytanie następne jak dotrzeć do Z-BUS, aby usprawnić pewne elementy, które są na tej trasie? Czy możemy wywrzeć większy nacisk, żeby poprawić stan jaki jest dzisiaj.

Radny Marek Szajda

Czy nie możemy wystosować do przewoźników ofert z zapytaniem o wyceny trasy?

Radna Jolanta Kaczmarska

Najważniejszą sprawą jest doprecyzowanie czego oczekuje pan Biliński. Czy jest w stanie zabezpieczyć dojazd na tej trasie, którą obsługuje. Czy gmina ma jakieś możliwości nacisku na niego? Zachowanie pana Bilińskiego jest skandaliczne, wykreśla cały czas kursy i argumentuje to tym, że są one nieopłacalne. Ludzie idą pieszo z Zegrza do Izbicy, ponieważ nie ma kursu.

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Możemy wystąpić do marszałka z prośbą o sprawdzenie co jest zapisane w koncesji. Może trzeba go trochę tym postraszyć, aby ten kurs przywrócił.

Radna Jolanta Kaczmarska

Jest on nastawiony tylko na zarabianie pieniędzy, nie poprawiła się ani jakość ani stan autobusów. Może spróbujemy porozmawiać ze starostą w sprawie komunikacji.

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Nie mamy większego wpływu na tego przewoźnika, bo jest to przewoźnik prywatny. Gdy będę miał pisemne wystąpienie mieszkańców w tej sprawie, to będę mógł wystąpić do marszałka z prośbą o sprawdzenie koncesji pana Bilińskiego. Każdy przewoźnik narzeka, że jest trudna sytuacja.

Radny Mirosław Pakuła

Wystąpimy do Pana z pismem, aby sprawdzić co jest zapisane w tej koncesji. Po drugie trzeba dalej próbować drażyć temat usprawnienia tego co jest.

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Gdy będę miał argumenty od mieszkańców, mogę wystąpić do marszałka o cofnięcie koncesji.

Radny Mirosław Pakuła

Druga sprawa to uruchomienie dodatkowych kursów, nad tym trzeba się pochylić. Myślę, że można zmodyfikować wypracowane przez nas trasy.

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Pan Burmistrz jest bardziej za koncepcją komunikacji na terenie gminy, nie wychodzić poza jej teren. Jeżeli Państwo wystąpicie z propozycją drugiej trasy, możemy przygotować podwójną kalkulację- jedna to komunikacja po terenie gminy a druga dotyczyć będzie wydłużenia linii do Legionowa. Możemy sprawdzić czy faktycznie jest taka potrzeba.

Radny Marek Szajda

Myślę, że pan Biliński wykupił tą linię od państwowego przedsiębiorstwa. On nie jest zależny od nas. Czy nie możemy wprowadzić na nasz rynek innego przewoźnika, który wykupi od marszałka tą linię i będzie na niej jeździł.

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Mogę zorganizować spotkanie z przewoźnikiem w przyszłym tygodniu, w którym weźmiecie Państwo udział. On oczekuje jakie pieniądze wyłoży gmina, a ja nie widzę możliwości dofinansowania tylko jednej linii. Może w takim razie trzeba szukać innego przewoźnika na tą trasę.

Radny Artur Borkowski

Myślę, że tyle wątków tutaj poruszyliśmy, że warto uporządkować tę naszą dyskusję, została zdominowana trochę ku mojemu zaskoczeniu na początku, ale nie dziwię się emocjom, właśnie przez ten wątek związany z dojazdem z Dębego do Legionowa czy Warszawy i zachowaniu pana Bilińskiego, na którego liczyliśmy potencjalnie jako na uczestnika tych linii, które zamierzaliśmy pilotażowo uruchamiać. Okazuje się, że te nadzieje nie co do linii, ale co do partnera będą płonne, bo już się okazuje, że niepoważnie podchodzi do tego tematu. Mam też takie przeczucie, że jest to rodzaj metody negocjacyjnej, trochę brutalnej, ale często skutecznej, ale mam nadzieję, że w tym przypadku nieskutecznej. Generalnie mówimy o całej komunikacji, ale wyodrębnilibyśmy komunikację lokalną. Pojawił się tutaj wątek dojazdu młodzieży do szkoły ponadgimnazjalnej, wątek dofinansowania do ZTM dofinansowanie do transportu organizowanego przez Warszawę, ewentualnie dojazd do stacji kolejowej w Legionowie. Warto byłoby to podsumować i przynajmniej krok w którymś z tych obszarów zrobić. Efektem naszej dyskusji powinno być ustalenie na kiedy możemy liczyć na rozpoczęcie pilotażu. Trzymamy się słowa Pana Burmistrza i mam nadzieję, że spróbujemy na początku drugiego kwartału uruchomić tę linię. Oczywiście jak najbardziej pomocne byłoby ustalenie tej daty, na pewno koleżanki i koledzy radni przygotują propozycję trasy, która będzie najbardziej odpowiadała potrzebom. Druga rzecz to zorientowanie się jakie środki byłyby na to potrzebne i spróbować zarezerwować je w budżecie. Jeśli próbujemy świadomie wpływać na tą sieć połączeń i jakoś ją kształtować, to nie łudźmy się, nikt nas nie dopuści do tego zarządzania jeśli nie zaangażujemy pewnych środków. Mam taką nadzieję, że gdybyśmy może w ramach tego pilotażu zagwarantowali jakąś kwotę, to w naturalny sposób może się wytworzyć konkurencja do tych linii transportu lokalnego. Może nie dysponujemy do końca wiedzą jak funkcjonują te mechanizmy. Mówimy tu o koncesji, o marszałku, tak naprawdę to prezydent miasta Warszawy w imieniu marszałka na powiatach przyległych do miasta stołecznego Warszawy wykonuje funkcje marszałka i on wyraża zgodę na wykonywanie transportu. To nie jest tak, że te linie się wykupuje. Tak naprawdę ci ludzie, którzy ten transport wykonują muszą spełnić szereg rygorystycznych warunków. Najmniej chodzi o te samochody, chociaż formalnie wszystkie muszą wykazać badaniami technicznymi, spełniać kryteria bezpieczeństwa. W teorii zapewne wszystko się zgadza, w praktyce natomiast okazuje się, że jest trochę gorzej. Są linie, gdzie rozkłady jazdy proponuje przewoźnik. Gdyby były chętne podmioty, być może jest to kwestia wiedzy, czy konkurencja wie, że Z-BUS odpuszcza sobie te linie, być może byłby ktoś kogo moglibyśmy zainteresować, przeanalizować tą sytuację i wejść ewentualnie w ten rynek, wykorzystując tą jego zagrywkę vabank. Jeśli faktycznie jest tak, że pan Biliński nie wykonuje tych kursów, które zgłosił, to jest przesłanka do tego, żeby podważyć mu jego uprawnienia. Jeśli zdarzyłoby się tak, że znalazłby się konkurent, który przedstawiłby wiarygodny rozkład jazdy, starosta uzgadnia przebiegające przez teren powiatu przystanki, myślę że nie byłby to problem, bo wtedy w danym momencie te przystanki są wolne. Byłaby taka możliwość. Nie ukrywam, że gdyby udało się przekonać starostę do takich rozwiązań, prezentując tą sytuację, jaka ma miejsce, to bardziej byłby skłonny do tego, żeby to uczynić. Musimy pozbyć się myśli, że tym sterujemy, nie robimy tego, bo nie dajemy pieniędzy. Możemy tylko administracyjnie ograniczać to i kontrolować. W chwili obecnej nie jesteśmy w stanie zagwarantować temu przewoźnikowi wsparcia finansowego, a zapewne o to mu chodzi. Szukałbym rozwiązań, aby zachęcić konkurencję. Chciałbym też wspomnieć o powiatowym wątku dotyczącym komunikacji. Wójt gminy Wieliszew negocjuje ze starostą kwestię przedłużenia linii L przez starostwo, ponieważ wycofał się ZTM, jedna linia w ogóle tam nie jeździ i powstała luka, gdzie ludzie mają problem z dojazdem do pracy. Być może dużo tańszym rozwiązaniem byłoby puszczenie tej linii L-9 czy L-10 z Wieliszewa na nasz teren przy podziale kosztów z Wieliszewem. Dochodzi tam jeszcze kwestia dotacji ZTM-u za

respektowanie wspólnego biletu. Wspólny bilet mówi o rozwiązaniu komunikacyjnym warszawskim. To byłaby pewnie największa gratka dla ludzi. Są to potężne pieniądze dla gminy. Najgorsze jest to, że to ZTM wyznacza tą stawkę i mówi: płaciecie, to jedziecie a jak nie płaciecie, to dziękuję. Nie zgodzę się, że nic nie osiągnęliśmy w kwestii komunikacji. Mamy pewne ustalenia, perspektywę czasową. Podzielał też zdanie Pana Burmistrza, że świadomie przyjęliśmy budżet, w którym 2 mln zł na dofinansowanie wspólnego biletu nie ma i jest pytanie czy być mogą. Wspólny bilet, powiedzmy, że kosztuje to 2 mln zł i autobusy dojeżdżają do Zegrza, do Dębego i zabierają ludzi, bo w Serocku nie wierzę, że ktoś chciałby jechać z Serocka do Warszawy czerwonym autobusem ponad 2 godziny, a te autobusy tyle jadą, na każdego mieszkańca tej gminy jest to opłata w wysokości 156zł rocznie. Jeśli uznalibyśmy, że dotyczyłoby to 1/10 mieszkańców naszej gminy, czyli 1200 czy 1300 osób, to dla tych mieszkańców byłaby to kwota 1560zł. Nie mówię o tym po to, żeby dzisiaj stwierdzać czy to jest dużo czy mało. Chcę żebyśmy mieli realną wiedzę o czym rozmawiamy, jaki to jest rząd wielkości, gdzie te pieniądze mogą się pojawić a gdzie się nie pojawiają. Zestawmy to z tymi 6mln zł, które udało się wygospodarować na inwestycje, to jest 1/3 tych środków. Być może przyjdzie taki czas, że w połowie tego roku powiemy sobie, że jest to tak ważny z punktu widzenia gminy temat, że musimy poświęcić inne nasze cele na zorganizowanie tej komunikacji. Być może tak będzie, nie wykluczam tego. Jest to straszna decyzja i na pewno każdego z nas będzie dużo kosztowała. Osobiście uważam, że system komunikacji na linii Serock- Legionowo- Warszawa w oparciu o komercyjnych przewoźników nie działa najgorzej. Gdyby gmina miała tam angażować jakieś środki, to trzeba byłoby trzy razy się zastanowić. Oczywiście zupełnie inna sytuacja jest na tej linii, której dzisiaj mówimy i to wymaga zupełnie odrębnej analizy. Na zarządzie powiatu była przedstawiana analiza możliwości i potrzeb kolejowych. Z tej analizy wynikało, że około 15 tys. na 100 tys. mieszkańców powiatu korzysta z komunikacji na linii miejsce zamieszkania-Warszawa. Ruch komunikacyjny samochodowy w ciągu 3 lat skoczył na tej linii z 30 do 35 tys. i ciągle rośnie. W ramach tej analizy rozpatrywano 3 warianty: przeprowadzenie linii pociągu przez Legionowo w kierunku Radzymina, drugi wariant to Wieliszew, osiedle 600-lecia i trzeci wariant najbardziej realny to linia do Zegrza Południowego. Przy zastosowaniu stawek, które obecnie mają Polskie Linie Kolejowe i potencjalni przewoźnicy, to obsługa roczna, dodatkowe pieniądze, które musiałby ewentualnie zaangażować organizator, to sama obsługa kolejowa linii bez kosztów przywrócenia tej trakcji wyniosłaby 2 300 000zł rocznie. Pytanie czy my ewentualnie byśmy w to weszli. W Zegrzu można byłoby zrobić punkt, do którego kursowałyby autobusy, przywoziłyby ludzi. Jest to przyszłość minimum około 3 lat, gdybyśmy dzisiaj podejmowali decyzję, że to się da zrobić, przy założeniu że te czynniki ekonomiczne wykazywałyby jakąś stabilność, a tego też nie możemy sobie założyć. Jest jakiś pomysł, kolejna opcja z której można skorzystać lub nie. Była rozważana koncepcja linii autobusowych, gdzie powiat dofinansowuje 1/10. Z perspektywy gminy, która miałaby dotować taką linię do Legionowa, chociażby z Dębego, jest to też kwestia tego, że cały ciężar tego zagadnienia trzeba byłoby wziąć na siebie i powiat ewentualnie zwróci 1/10 tych kosztów. Jest też taka koncepcja, aby dotować te przewozy na poziomie innych gmin, gdzie kolej dojeżdża, z tym że na chwilę obecną łącznie z liniami autobusowymi, które są dotowane, jest to 250 tys. zł. Macie więc Państwo pogląd na to jak są to ograniczone środki przy takim terytorium. Jedyne plus w sensie formalnym jest taki, że teoretycznie prawnie powiat mógłby być organizatorem, koordynatorem transportu na terenie powiatu, gdyby chciał. Żeby kierować się rozsądkiem w działaniu a nie marzeniami, musielibyśmy się skupić na tej próbie wyegzekwowania od pana Bilińskiego poważnego traktowania mieszkańców na tej linii, może poparcia tego argumentem, że widzimy go w kategoriach potencjalnego organizatora naszej lokalnej linii. Jeśli on będzie nadal wykazywał dotychczasowy brak wiarygodności, to trzeba będzie mu

wprost powiedzieć, że nie będziemy z nim dłużej współpracować. Przeanalizowanie przy okazji tych warunków i potrzeb ekonomicznych i jakieś formalne uruchomienie tego. Jeśli my będziemy wysyłali mailowe zapytania do przewoźników, to jeszcze nie jest to. Jeśli przygotujemy to już prawnie, że ludzie będą mieli taką perspektywę, to oni złożą taką ofertę, żeby byli w miarę konkurencyjni. To będzie dla nas punkt odniesienia, będziemy mogli w oparciu o to podejmować dalsze kroki. Pamiętajmy o tym, że ciągle poruszamy się w kategoriach pilotażu. Zachęcam do tego, abyśmy przyjęli sobie perspektywę najbliższej dyskusji np. za kwartał, ale spróbowali zrobić tych kilka małych kroczków.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów Józef Lutomirski

Poruszył Pan tutaj dwa bardzo istotne wątki. Pierwsza sprawa to taka, żebyśmy podeszli do programu pilotażowego, żebyśmy rozpoczęli harmonogram realizacji tego programu. Druga sprawa dotyczy usprawnienia istniejącej komunikacji. Należałoby zacząć po pierwsze od tego, że należałoby przeprowadzić rozmowę z panem Bilińskim, aby ustosunkował się do uwag, które dzisiaj zostały poruszone. Wydaje się, że są to uwagi bardzo istotne, bardzo ważne. Jeśli rozmowa z panem Bilińskim nie odniesie skutku, wówczas należy podjąć działania prawne i wystąpić do urzędu marszałkowskiego w celu podjęcia działań dotyczących wyeliminowania tego przewoźnika. Nie wyobrażam sobie, żeby taka linia funkcjonowała w taki sposób, zdecydowanie źle wypełniając swoje obowiązki. Wydaje mi się, że powinniśmy skupić się na razie na tych dwóch wątkach. Natomiast, jeśli chodzi o dalsze działanie w kwestii uruchomienia, przedłużenia komunikacji kolejowej, wydaje się, że jest to bardzo istotna sprawa, ale chyba na razie jest to sfera marzeń. W tym kierunku również należy podjąć działania i wspierać je, aby komunikacja kolejowa do Zegrza funkcjonowała. Prośba do Pana Burmistrza, aby podjąć działania w kierunku uruchomienia pilotażowego programu komunikacji lokalnej. Oczywiście nie chodzi tu o wielkie pieniądze, chodzi o zaangażowanie środków w granicach około 100 tys. zł i usprawnienie istniejącej komunikacji.

Radny Artur Borkowski

Ekspertyza, o której wspominałem ma charakter pisemny. Myślę, że dobrze byłoby na konwencie poprosić pana Kubickiego, żeby zechciał to udostępnić gminom. Powiat przygotowuje od jakiegoś czasu nową strategię, ona już wchodzi w fazę finalną i do połowy roku pewnie będzie już przyjmowana. Tam również ten wątek jest uwzględniony i traktujemy tą linię „nadzalewową” jako ważny element rozwoju ekonomicznego, turystyki i promocji. Raczej powinniśmy zakładać, że to się zrealizuje, pytanie tylko za jakie pieniądze i w jakiej perspektywie czasowej.

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Spróbuję zorganizować spotkanie z panem Bilińskim z udziałem radnych. Po drugie, gdyby zespół radnych mógłby wybrać na początek jedną linię. Proszę również o określenie linii na terenie gminy i poza jej terenem. Skalkulujemy koszt jednej i drugiej linii. Pan Biliński cały czas sugeruje mi, że w Legionowie dojazd do SKM-ki jest bezpłatny, czyli gmina wykupiła transport dla mieszkańców Legionowa.

Radny Artur Borkowski

Nie traktujemy kwestii bezpłatnego przewozu do końca poważnie, bo jest to element polityki nacisku prezydenta Legionowa na ZTM. To co nic nie kształtuje, z reguły ma trochę ograniczoną wartość i w tym wypadku też tak jest. Okazuje się, że autobusy jeżdżą jak chcą. Nie stanowi to w ogóle elementu układu komunikacyjnego, przede wszystkim ludzie nie

traktują tego poważnie. Realnie trzeba rozważać wariant, w którym oczywiście warunki dla gminy będą jak najbardziej korzystne, ale sensowne biletowanie musi być zachowane.

Radna Justyna Matuszewska

Być może warto podjąć rozmowy z gminami, przez które przejeżdżałby ten autobus i ewentualnie rozłożyć koszt takiej linii, która dojeżdżałaby do SKM-ki, bo to jest najbardziej ważne dla ludzi. Gdyby ogłosić przetarg na busy, które dojeżdżałyby z terenu gminy Serock do SKM-ki w Legionowie, ale na takiej zasadzie, że gmina dopłaca do biletów miesięcznych, bo głównie chodzi o osoby, które codziennie dojeżdżają do pracy czy do szkoły. Chodzi o dofinansowanie gminy do konkretnego biletu miesięcznego.

13.

Sprawy różne

Radna Jolanta Kaczmarek

Co z oświetleniem w Zegrzu?

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Z informacji jakie przekazała nam Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, oświetlenie w Zegrzu powinno być do końca tego tygodnia. Dodam, że porozumienie w tej sprawie było podpisane w grudniu.

Radny Artur Borkowski

Zaraz po tym jak Pan Burmistrz zadeklarował to na sesji, Generalna Dyrekcja włączyła na dwa dni to oświetlenie. Nie obejmowało ono jednak tego skrzyżowania, które jest moim zdaniem kluczowe. Mniejsze nawet znaczenie ma oświetlenie zjazdu z mostu niż właśnie tego skrzyżowania, tego łuku. Tam właśnie światła oślepiają kierowców. Jeśli to miałyby obejmować oświetlenie dojazdu a samego skrzyżowania nie, to jest to niewystarczające.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów Józef Lutomirski

Stwierdził wyczerpanie porządku obrad, podziękował wszystkim za przybycie i zakończył posiedzenie komisji o godz. 17.00.

Protokołowała

Anna Bilińska

*Przewodniczący Komisji
Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów*

Józef Lutomirski